

SPALARNI MOŻE BYĆ WIĘCEJ NIŻ SZEŚĆ – UWAŻA RESORT ŚRODOWISKA

..,WWW.PORTALSAMORZADOWY.PL (2014-10-24 00:00:00)

www.portalsamorzadowy.pl/gospodarka-komunalna/spalarni-moze-byc-wiecej-niz-szesc-8211-uwaza-resort-
srodowiska,64146.html

Udział spalania w przetwarzaniu odpadów komunalnych nie powinien przekraczać jednej trzeciej ich masy. Tymczasem sześć budowanych spalarni wykorzysta tylko ok. 10 proc. z ponad 10 mln ton odpadów produkowanych w Polsce.

Piotr Toborek
fot.PTWP

Przeciętny obywatel coraz mniej rozumie z dyskusji na temat spalarni. Jedni fachowcy twierdzą, że sześć obiektów budowanych w Białymstoku, Bydgoszczy, Koninie, Krakowie, Szczecinie i w Poznaniu to i tak za dużo. Inni mówią, że trzeba ich więcej. Spytałismy więc, jakie stanowisko ma w tej sprawie Ministerstwo Środowiska.

Czytaj:

– Termiczne przekształcanie odpadów – jako faza poprzedzająca ich składowanie – ma uzasadnienie merytoryczne, ale udział tej metody w przetwarzaniu odpadów komunalnych nie powinien przekraczać około jednej trzeciej ich masy. Wynika to z przyjętych do osiągnięcia poziomów recyklingu – mówi rzecznik prasowy ministerstwa Paweł Mikusek.

Czytaj też:

Według resortu spalanie będzie tylko uzupełnieniem dla pełnego zagospodarowania odpadów, definitywnym unieszkodliwieniem i odzyskiem energii z tej partii odpadów, których nie będziemy mogli wykorzystać materiałowo. Natomiast musimy i będziemy zdecydowanie odchodzić od składowania odpadów – wyjaśnia resort środowiska.

Czytaj też:

Jak przypomina rzecznik, zgodnie z hierarchią sposobów postępowania z odpadami w pierwszej kolejności powinniśmy zapobiegać powstawaniu odpadów, następnie te, których powstaniu nie udało się zapobiec, powinny zostać odpowiednio zagospodarowane. Resort kalkuluje, że po wybudowaniu sześciu spalarni ich łączna wydajność wyniesie ok. 1 044 000 ton na rok.

– Na podstawie wstępnych danych z rocznych sprawozdań z realizacji zadań z zakresu gospodarowania odpadami komunalnymi wynika, że w 2013 r. odebrano 10 mln 205 tys. 843 tony odpadów komunalnych. Zatem budowane obecnie spalarnie pozwolą zagospodarować ok. 10 proc. zebranych odpadów – mówi Mikusek.

W resorcie analizowane były dwa warianty do wyliczenia niezbędnej wielkości mocy przerobowych spalarni (dla docelowego systemu gospodarki odpadami).

W obu wariantach uwzględniono masę zebranych odpadów komunalnych w ciągu roku na poziomie ok. 10 mln ton oraz założono, że 50 proc. odpadów komunalnych stanowić będą odpady selektywnie zbierane.

Zależnie od przyjętego wariantu – sposobu kierowania strumieniem odpadów – łączne moce przerobowe spalarni powinny odpowiadać od ok. 30 proc. do 40 proc. całej masy odpadów komunalnych.

Z wyliczeń ministerstwa wynika więc, że uzasadnienie dla budowy kolejnych spalarni istnieje. Zupełnie inną kwestią pozostaje opłacalność ich budowy i znalezienie źródeł finansowania.

– Projekty spalarniowe są bardzo drogie. Jest to najdroższy nie tylko w wymiarze inwestycyjnym, ale również eksploatacyjnym element systemu gospodarowania odpadami – mówi dr Marek Goleń ze Szkoły Głównej Handlowej.

I wygląda, że to właśnie finanse mogą stanąć na drodze do budowy kolejnych spalarni.